



V MIĘDZYNARODOWY
KONKURS SKRZYPCOWY
im. HENRYKA WIENIAWSKIEGO

Poznań
4-19 listopada 1967

POLAK ZWYCIĘZCĄ!”, „Triumf polskiej szkoły”, „Polskie skrzypce...” Entuzjastycznymi tytułami gazety kwitowały V Konkurs Wieniawskiego. Pierwszy raz na najwyższym podium stanął szesnastoletni Piotr Janowski z Grudziądza, uczeń Ireny Dubiskiej. Wielka artystka, otoczona omal legendą, uradowana sukcesem, lecz zarazem wiedzona doświadczeniem, skomentowała krótko: „czeka nas jeszcze praca [...], myślę że Piotr zdaje sobie z tego sprawę”. Wiemy, iż wkrótce osiadły za oceanem skrzypek, który dopiero po 30 latach znów zagrał w Poznaniu, dobrze zapamiętał słowa swej maestry. Nie zmarnował czasu... Żył jednak chyba zbyt szybko i zbyt intensywnie. W wieku zaledwie 57 lat artysta zmarł w Londynie 6 grudnia 2008 r.

Z trzecią nagrodą wyjechała wówczas z Poznania osiemnastoletnia Kaja Danczowska, z szóstą — dwudziestoletni Michał Grabarczyk, dotąd ciągle aktywni zarówno na estradach, jak i w swoich — już od dawna profesorskich — klasach krajowych uczelni.

Pamiętamy zarazem, iż ów piąty turniej otwierał Koncertem Paganiniego Konstanty Andrzej Kulka z jeszcze ciepłym dyplomem złotego medalisty słynnego konkursu Radia Niemieckiego w Monachium. „Tak byłem wzruszony jego grą — mówił potem Henryk Szeryng (debiutował w jury Konkursu Wieniawskiego), że natychmiast wysłałem telegram do mego impresario, aby się nim zainteresował. Od wielu lat nie słyszałem skrzypka o takim talencie...” Dlaczego nie bierze udziału w Konkursie Wieniawskiego? — pytali niektórzy.

Wiceprzewodniczący jury Henri Gagnebin, szwajcarski kompozytor, ówczesny prezydent Światowej Federacji Międzynarodowych Konkursów Muzycznych w Genewie, też nie szczędził komplementów. Nie mógł się nadziwić, że aż jedenaścioro polskich skrzypków przystąpiło do turnieju. „Bardzo nieliczne kraje mogą sobie pozwolić na taki wyczyn. Świadczy to o dużych walorach polskiej szkoły skrzypcowej i talentach w narodzie polskim” — stwierdził w jednym z wywiadów prasowych.

Do chóru zachwyty, po części kierowanych również pod adresem gospodarzy konkursu, przyłączyła się także Grażyna Bacewicz, szefująca zespołowi jurorów. „Nasza ekipa na Konkurs Wieniawskiego mogła być dwukrotnie większa — oznajmiła, przy czym nie

VICTORIOUS POLE”, “Triumph of Polish School”, “Polish Violin...”; it was with such enthusiastic titles that newspapers summed up the fifth edition of the Wieniawski Competition. For the first time a Pole, the sixteen-year-old Piotr Janowski from Grudziądz, had won the event. Janowski studied with Irena Dubiska, a great artist of almost legendary stature. Though pleased with her student’s victory, the experienced teacher made a sober comment on his success: “There is still work for us to do [...], I believe Piotr realizes that”. We know that the player, who was soon to settle in America, and play in Poznań again only after 30 years, remembered the words of his Maestra very well. However, the pace of his life was probably too fast and too intensive. The artist died on 6 December 2008 in London at the age of 57. Neither did the remaining two Polish laureates: the 18-year-old Kaja Danczowska, who left Poznań with the 3rd Prize, and the 20-year-old Michał Grabarczyk, who walked away with the 6th. For a long time professors, both are still active on stage and in their classes at different Polish music academies.

We also remember that the fifth edition opened with Paganini’s Concerto performed by Konstanty Andrzej Kulka, who had just won the Gold Medal Diploma at the famous German ARD Radio Competition in Munich. “I was so moved by his performance”, later said Henryk Szeryng, who debuted at the Wieniawski Competition as a member of the jury, “that I instantly sent a telegram to my agent to recommend him. I had not heard this talented a player in years...” “Why isn’t he competing in the Wieniawski Competition?” asked some.

Deputy Chairman of the Jury, the Swiss composer Henri Gagnebin, the then President of the World Federation of International Music Competitions in Geneva, spared no compliments, either. He was amazed that as many as eleven Polish players entered the competition. “Very few countries can accomplish that. It shows the quality of Polish violin schooling, as well as the talent of the Polish nation”, he said in a press interview.

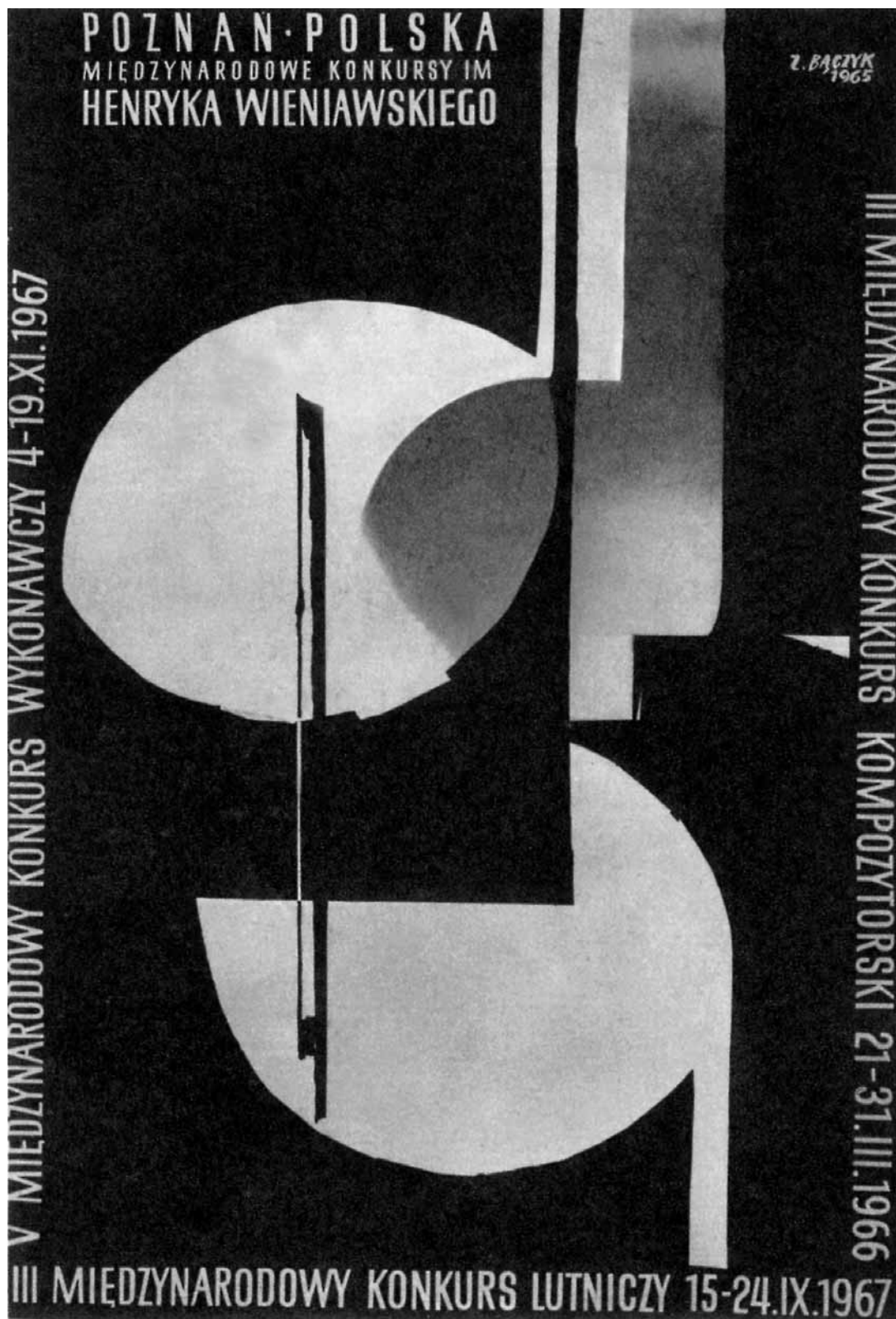
It was also Grażyna Bacewicz, the head of the Competition Jury, who joined the chorus of admiration, partially also praising the competition organizers. “Had our team for the

odbiłoby się to ujemnie na poziomie wykonawczym tej imprezy...” Gdy jednak dziennikarz spytał: dlaczego tak mało cudzoziemców uczestniczyło w konkursie, kompozytorka bardzo rzeczowo sformułowała diagnozę: „przede wszystkim należy zwiększyć reklamę Konkursów Wieniawskiego — dowodziła. — Są one bowiem zwłaszcza w krajach pozaeuropejskich mało znane. Niektóre z nich jak np. Japonia tradycyjnie już interesują się polską kulturą i z pewnością wzięłyby udział w konkursie. Widzimy też konieczność pewnych zmian repertuarowych w programie utworów przeznaczonych do wyboru kandydatów. Programy konkursów winny być zresztą kolportowane przez nasze placówki kulturalne za granicą co najmniej na dwa lata przed rozpoczęciem imprezy”.

Święte słowa — chciałoby się powiedzieć. W zespole poznańskiego Towarzystwa im. H. Wieniawskiego, odpowiedzialnym za przygotowanie kolejnych edycji konkursów, są od dawna oczywistością. 40 lat temu stanowiły bardzo dobrą radę, którą wzięto sobie do serca. Na rezultaty trzeba było trochę poczekać.

Wieniawski Competition been twice as numerous”, she said, “it would not have had a negative effect upon the event’s performance level...” However, when a journalist asked why so few international players took part in the competition, the composer came up with a very matter-of-fact diagnosis of the situation: “Above all, the Wieniawski Competitions must be more extensively promoted”, she stated. “Particularly in countries outside Europe this event remains practically unknown. Some of these countries, e.g. Japan, are traditionally interested in the Polish culture, and would most certainly take part in the competition. We also see a necessity for certain changes in the list of works to be selected by the candidates. Besides, competition programmes should be distributed by our cultural centres abroad at least two years before the event”.

“Indeed”, one might feel like saying. For a long time these words have been an obvious thing for the team of the Wieniawski Society of Poznań, the organiser of the competition’s subsequent editions. Almost forty years ago this advice was taken to heart. It took some time, though, before one could see its effects.



Proj.
Z. Bączyk

PROGRAM

I etap:

1. J.S. Bach — Largo i Allegro assai (część 3. i 4.) z Sonaty C-dur;
2. H. Wieniawski — jeden z Koncertów: fis-moll lub d-moll z towarzyszeniem fortepianu (dwie części, wybrane drogą losowania);

II etap:

1. F. Geminiani (Corti) — Sonata na skrzypce solo B-dur;
2. H. Wieniawski — jeden z następujących Kaprysów z op.10: 2, 3, 4, 5, 6, 7;
3. N. Paganini — K. Szymanowski — Kaprys nr 24 lub N. Paganini — P. Kochański — Campanella;
4. H. Wieniawski — Polonez D-dur op. 4 lub Polonez A-dur op. 21;
5. Jeden z następujących utworów:
 - G. Bacewicz — Sonata na skrzypce solo;
 - P. Czajkowski — Walc-Scherzo;
 - M. Kabelać — Ballata;
 - F. Kreisler — Recitativo et Scherzo-Caprice;
 - J. Martinon — Sonatina nr 5 na skrzypce solo;
 - C. Saint-Saens — Etiuda w formie walca;
 - M. Spisak — Improvizazione;
 - J. Suk — 4 utwory;
 - A. Szalowski — Suita;
 - K. Szymanowski — Nokturn i Tarantella op. 28;
 - H. Wieniawski — Scherzo — Tarantella op. 16;
 - E. Ysaÿe — Sonata nr 6 E-dur na skrzypce solo;

III etap:

1. H. Wieniawski — część Koncertu fis-moll lub d-moll z orkiestrą, niegrana przez kandydata w I etapie;
2. K. Szymanowski — I lub II Koncert skrzypcowy z orkiestrą.



Grażyna Bacewicz
(w środku)
przewodnicząca jury
oraz dwaj
wiceprzewodniczący:
Henri Gagnebin —
Szwajcaria (z lewej)
i Jurij Jankielewicz
— ZSRR



Jury podczas pierwszego posiedzenia

JURY:

IRENA DUBISKA — Polska
TIBOR GASPAREK — Czechosłowacja
JOSEF GINGOLD — USA
EMIL KAMILAROV — Bułgaria
EGON MORBITZER — NRD
EDWARD STATKIEWICZ — Polska (sekretarz)
EUGENIA UMIŃSKA — Polska

JEAN FOURNIER — Francja
IONEL GEANTA — Rumunia
FREDERICK GRINKE — Wielka Brytania
BELA KATONA — Węgry
REMY PRINCIPE — Włochy
HENRYK SZERYNG (Meksyk)
TADEUSZ WROŃSKI — Polska

Do Konkursu przystąpiło 21 kandydatów z 6 krajów: z Bułgarii — Ginka Gicz-kova, Minczo Minczew i Valentin Stefanov, z Czechosłowacji — Quido Holbling i Petr Novobilsky, z Francji — Danuta Betton-Prati, z Jugosławii — Jovan Kolundzija, z Polski — Małgorzata, Błażejewska, Krzysztof Bruczkowski, Maria Brylanka, Kaja Danczowska, Jacek Frydrych, Michał Grabarczyk, Andrzej Grabiec, Piotr Janowski, Małgorzata Kalanka, Zofia Rzędarska i Michał Trojanowski, z ZSRR — Michał Bezwierchnyj, Anatolij Mielnikow i Eduard Tatewosjan.



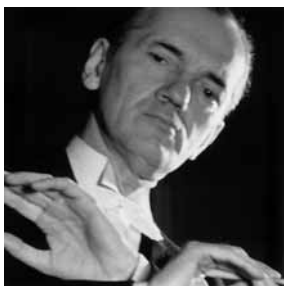
Maskotki — na szczęście, poprzedzały emocjonujący moment losowania kolejności występów w Konkursie



Koncert inauguracyjny. Na estradzie auli uniwersyteckiej — Konstanty Andrzej Kulka, student III roku Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku, niedawny zwycięzca Międzynarodowego Konkursu Radia Niemieckiego w Monachium i orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dykcją Zdzisława Szostaka. W programie: I Koncert D-dur N. Paganiniego. W II części wieczoru wykonano Kantatę *Wierchy* Artura Malawskiego z solistami: Lidią Skowron, Marianem Koubą i Albinem Fechnerem oraz z połączonymi chórmi, pośród których był też Chór Kantatowo-Oratoryjny Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu



Stół jurorów w auli.
Młodzi zbieracze autografów
pomnażają swe kolekcje



Dyrygenci orkiestry
filharmoników
pozańskich, pod których
batutą występowali finaliści
Konkursu; od lewej:
Witold Krzemiński,
Robert Satanowski
i Zdzisław Szostak



Piotr Janowski (Polska) — I nagroda, Michaił Bezwierchnyj (ZSRR) — II nagroda, Kaja Danczowska (Polska) — III nagroda, Eduard Tatewosjan (ZSRR) — V nagroda, Anatolij Mielnikow (ZSRR) — V nagroda

Michał Grabarczyk (Polska) — VI nagroda, Minczo Minczew (Bułgaria) — VI nagroda. Wyróżnienia: Maria Brylanka (Polska), Ginka Giczkowa (Bułgaria), Małgorzata Błażejewska (Polska). Dyplomy uczestnictwa w II etapie z zaszczytną wzmianką otrzymali: Jovan Kolundžija (Jugosławia) i Quido Holbling (Czechosłowacja)





Troje laureatów głównych nagród: P. Janowski, K. Danczowska i M. Bezwierchnyj



Jurorzy i laureaci podczas uroczystości zakończenia Konkursu

Henryk Szeryng i Robert Satanowski oraz orkiestra filharmoników poznańskich — po wykonaniu Koncertu D-dur Piotra Czajkowskiego, podczas wieczoru w auli uniwersyteckiej, towarzyszącego Konkursowi





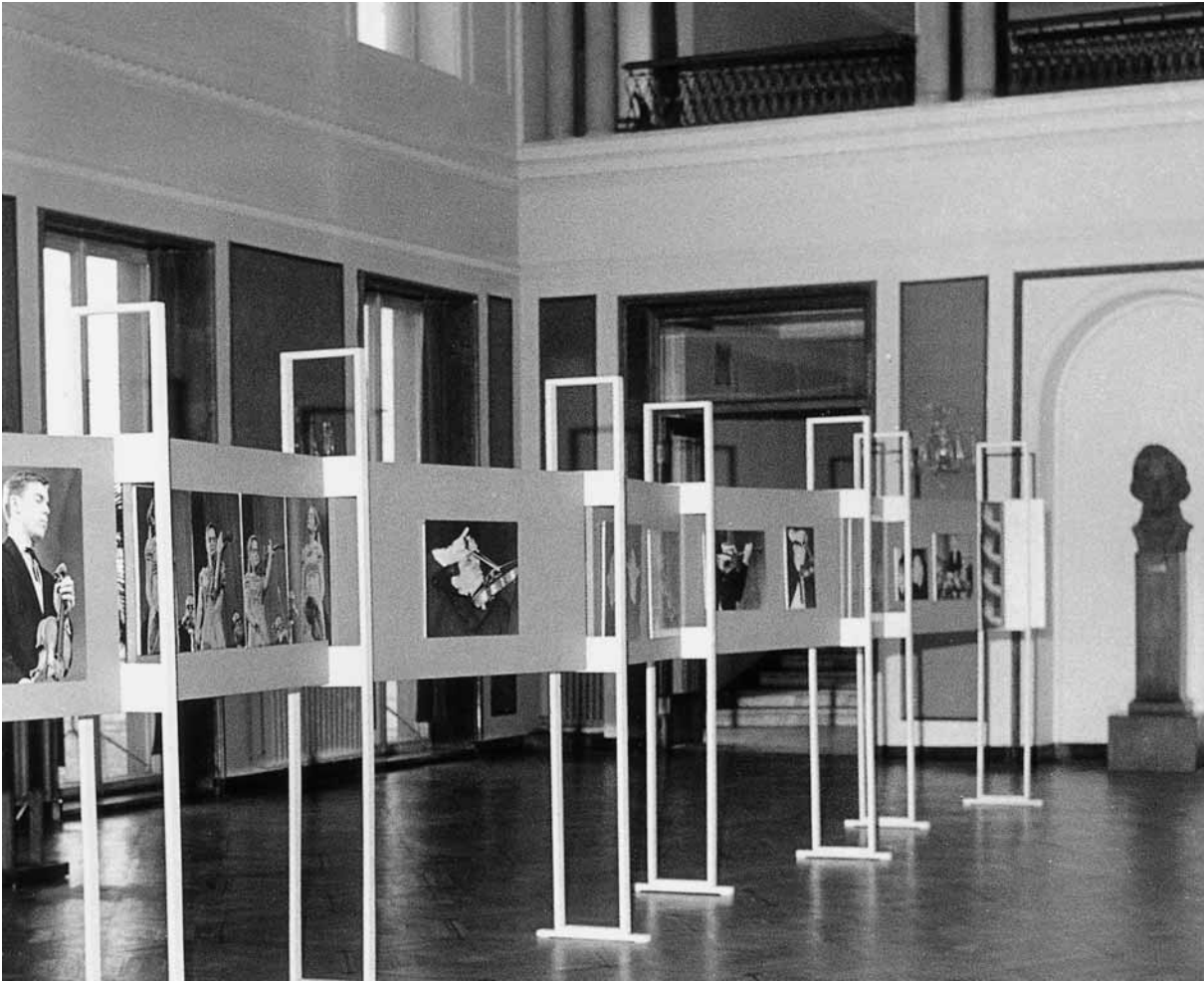
Henri Gagnebin, przewodniczący Światowej Federacji Międzynarodowych Konkursów Muzycznych w Genewie, otwiera wystawę obrazującą Konkursy im. Henryka Wieniawskiego w latach 1935-1967, urządzoną w Zamku (ówczesnym Pałacu Kultury)

Z okazji piątego udziału prof. Ireny Dubiskiej (na zdjęciu z prawej) w pracach jury Konkursów im. H. Wieniawskiego, odbyło się na jej cześć uroczyste spotkanie. Gratulacje jubilatce składa Grażyna Bacewicz — przewodnicząca jury





Konferencja prasowa Henryka Szerynga, światowej sławy wirtuoza polskiego pochodzenia



Wystawę fotografii Jerzego Unierzyskiego — dokumentu V Konkursu im. H. Wieniawskiego, pokazano także w foyer Filharmonii Narodowej w Warszawie